

UCHWAŁA

Dnia 28 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

Protokolant starszy inspektor sądowy Łukasz Kaczmarek

przy udziale prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w B. – D. O., po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej 28 sierpnia 2024 roku, wniosku prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w B., o podjęcie uchwały, w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej **T. K.** - prokuratora Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w stanie spoczynku, za to, że:

I. w dniu 21 grudnia 1981 r. w S., będąc wiceprokuratorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł., a tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego stosującego w okresie stanu wojennego w Polsce wobec osób będących w opozycji do ówczesnej władzy masowe represje, w śledztwie prowadzonym pod sygnaturą [...], przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż po uprzednim wszczęciu śledztwa w trybie doraźnym, wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutów oraz postanowienie o zastosowaniu wobec M. K. podejrzanego o popełnienie przestępstw z art. 48 ust. 3 oraz art. 48 ust. 1 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy, czym bezprawnie pozbawił go wolności na czas dłuższy niż 7 dni, od dnia 21 grudnia 1981 r. do dnia 14 stycznia 1982 r., to jest do dnia wydania wobec niego wyroku przez Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że podejrzanym swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzuconych mu czynów, albowiem sporządzenie i rozlepienie przez M. K. w dniu 19 grudnia 1981 r. w Z. plakatów o treści „Grudzień 81 nie zapomnimy” nie było działaniem w celu

osłabienia gotowości obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w następstwie czego stosował na szkodę M. K. poważne represje z powodu prezentowanych przez niego przekonań, naruszając prawo do swobodnego wyrażania poglądów społeczno-politycznych, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu;

II. w dniu 14 stycznia 1982 r. w Ł., jako funkcjonariusz publiczny - wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł., będący funkcjonariuszem państwa komunistycznego stosującego wobec osób będących w opozycji do ówczesnej władzy masowe represje, w tym poprzez bezzasadne wykorzystanie przepisów dotyczących stanu wojennego w Polsce zastrzegających odpowiedzialność karną, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż pełniąc obowiązki oskarżyciela publicznego na rozprawie przed Sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., orzekającym na sesji wyjazdowej w Ł. w sprawie o sygn. [...] przeciwko M. K., po uprzednim sporządzeniu aktu oskarżenia przeciwko niemu, działając w zamiarze uzyskania skazania na karę pozbawienia wolności, nakłaniał członków składu orzekającego tegoż Sądu do bezprawnego pozbawienia wolności oskarżonego, wnioskując o wymierzenie wobec niego kary 4 lat pozbawienia wolności, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że swoim zachowaniem wypełnił on znamiona zarzuconych mu czynów z art. 48 ust. 3 oraz art. 48 ust. 1 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym, albowiem sporządzenie i rozlepienie przez M. K. w dniu 19 grudnia 1981 r. w Z. plakatów o treści „Grudzień 81 nie zapomnimy” nie było działaniem w celu osłabienia gotowości obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w następstwie czego stosował na szkodę M. K. poważne represje z powodu prezentowanych przez niego przekonań, naruszając prawo do swobodnego wyrażania poglądów społeczno-politycznych, tj. o przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

III. w dniu 23 grudnia 1981 r. w S., będąc wiceprokuratorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł., a tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego stosującego w okresie stanu wojennego w Polsce wobec osób będących w opozycji

do ówczesnej władzy masowe represje, w śledztwie prowadzonym pod sygnaturą [...], przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż po uprzednim wszczęciu śledztwa w trybie doraźnym, wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutów oraz postanowienie o zastosowaniu wobec E. K. podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 48 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12.12.1981 r. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy, czym bezprawnie pozbawił go wolności na czas dłuższy niż 7 dni, od dnia 23 grudnia 1981 r. do dnia 12 stycznia 1982 r., to jest do dnia wydania wobec niego wyroku przez Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że podejrzany swoim zachowaniem wypełnił przypisany mu czyn, albowiem sporządzony przez niego tekst nie wypełniał znaczenia wiadomości określonych we wskazanych przepisach dekretu oraz nie zawierał fałszywych treści, gdyż stanowił ocenę przydatności komunistów dla Narodu Polskiego i komentarz wyrażający emocjonalny sprzeciw wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego, skutkującego pozbawieniem społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich deklarowanych przez Konstytucję PRL i gwarantowanych przez prawo międzynarodowe, w następstwie czego stosował na szkodę E. K. poważne represje z powodu prezentowanych przez niego przekonań, naruszając prawo do swobodnego wyrażania poglądów społeczno-politycznych, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

IV. w dniu 12 stycznia 1982 roku w Ł., jako funkcjonariusz publiczny - wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł., będący funkcjonariuszem państwa komunistycznego stosującego wobec osób będących w opozycji do ówczesnej władzy masowe represje, w tym poprzez bezzasadne wykorzystanie przepisów dotyczących stanu wojennego w Polsce zaostrażających odpowiedzialność karną, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż pełniąc obowiązki oskarżyciela publicznego na rozprawie przed Sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., orzekającego na sesji wyjazdowej w Ł. w sprawie o sygn. [...] przeciwko E. K., po uprzednim sporządzeniu aktu oskarżenia przeciwko

niemu, działając w zamiarze uzyskania skazania na karę pozbawienia wolności, nakłaniał członków składu orzekającego tegoż Sądu do bezprawnego pozbawienia wolności ww., wnioskując o wymierzenie wobec niego kary 4 lat pozbawienia wolności, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że swoim zachowaniem wypełnił on znamiona przypisanego mu czynu z art. 48 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym, albowiem sporządzony przez niego tekst nie wypełniał znaczenia wiadomości określonych we wskazanych przepisach dekretu oraz nie zawierał fałszywych treści, gdyż stanowił ocenę przydatności komunistów dla Narodu Polskiego i ocenę oraz komentarz, wyrażający emocjonalny sprzeciw wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego, skutkującego pozbawieniem społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich deklarowanych przez Konstytucję PRL i gwarantowanych przez prawo międzynarodowe, w następstwie czego stosował na szkodę E. K. poważne represje z powodu prezentowanych przez niego przekonań, naruszając prawo do swobodnego wyrażania poglądów społeczno-politycznych, tj. o przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

V. w dniu 2 maja 1982 r. w Ł. jako funkcjonariusz publiczny - wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł., będący funkcjonariuszem państwa komunistycznego stosującego wobec osób będących w opozycji do ówczesnej władzy masowe represje z motywów politycznych, przekroczył swoje uprawnienia w toku postępowania przygotowawczego w śledztwie prowadzonym pod sygnaturą [...] przeciwko podejrzanemu J. F., poprzez wydanie postanowienia o jego tymczasowym aresztowaniu pod zarzutem przyjęcia i gromadzenia w celu rozpowszechniania ulotek i pism zawierających fałszywe wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny, tj. czynu z art. 48 ust. 3 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym podczas gdy brak było dowodów, że J. F. zamierzał je rozpowszechniać, co skutkowało umorzeniem postępowania w dniu 22.06.1982 r., a ponadto ich treść nie zawierała nieprawdziwych informacji, które mogły wywołać niepokój publiczny, a w konsekwencji pokrzywdzony został bezprawnie pozbawiony

wolności przez czas znacznie przekraczający 7 dni, od dnia 30.04.1982 r. do dnia 22.06.1982 r., w następstwie czego stosował represje na szkodę J. F. uznanego za przeciwnika ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, tj. o przestępstwo określone w art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,
na podstawie art. 135 § 5 i § 6 oraz art. 145 § 1a ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze,

uchwalił:

- I. odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w stanie spoczynku – T. K. za czyny opisane we wniosku Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w B. z 2 listopada 2022 r., sygn. akt [...];
- II. na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odroczyć sporządzenie uzasadnienia uchwały do dnia 4 września 2024 r.;
- III. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w B., pod sygn. [...] prowadziła śledztwo, w wyniku którego zgromadziła materiał dowodowy wskazujący na podejrzenie popełnienia przez T. K. - prokuratora Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w stanie spoczynku zbrodni komunistycznych na szkodę tymczasowo aresztowanych podejrzanych o dokonanie czynów z dekretu o stanie wojennym.

T. K. urodził się w 1941 r. [...] Decyzją Prokuratora Generalnego z 27 grudnia 2007 r. prokurator T. K. został przeniesiony w stan spoczynku.

Był bardzo dobrze oceniany z wywiązywania się z obowiązków służbowych. Wielokrotnie wyróżniany przez przełożonych. [...].

M. K. był zatrudniony w [...]. 18 grudnia 1981 r., na podstawie informacji podanych w telewizji dowiedział się o wydarzeniach na terenie kopalni „X.”, co wywołało u niego silny wewnętrzny sprzeciw. Następnego dnia wykonał szablon do powielania napisu o treści „Grudzień 81 nie zapomnimy”, a następnie przy użyciu farb plakatowych sporządził pięć sztuk reprodukcji tego szablonu. Tego samego dnia umieścił te reprodukcje w różnych punktach miasta Z. Wracając do domu został zatrzymany przez innego mieszkańca Z. – I. B. i doprowadzony do portierni zakładów „Z.”, gdzie został przekazany do dyspozycji MO. Rozklejone przez M. K. plakaty zostały zdjęte i zabezpieczone przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa. M. K. został zatrzymany i osadzony w areszcie.

19 grudnia 1981 r., M. K. został przesłuchany w charakterze podejrzanego o czyn z art. 48 ust. 1 i 3 Dekretu o stanie wojennym, przy czym zarzut ogłoszono podejrzanemu w protokole przesłuchania.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego M. K. przyznał się do rozklejenia w miejscach publicznych haseł o treści „Grudzień 81 nie zapomnimy” i złożył obszernie wyjaśnienia, w których podał, iż motywem jego działań było ogromne rozgoryczenie sytuacją polityczno-gospodarczą w kraju, a w szczególności tym, iż działaniami władzy ograniczono wolność słowa oraz doprowadzono do śmierci niewinnych ludzi.

W dniu 21 grudnia 1981 r. prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. mjr T. K. wszczął przeciwko M. K. śledztwo o sygnaturze [...] w sprawie o czyny z art. 48 ust. 2 i 3 dekretu z dnia 12.12.1981 roku o stanie wojennym, a sprawę zdecydował prowadzić w trybie postępowania doraźnego z uwagi na szczególnie wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu.

W dniu 21 grudnia 1981 roku prokurator T. K. wydał w sprawie [...] postanowienie o przedstawieniu zarzutów M. K., w którym zarzucił mu, że:

1. w dniu 19 grudnia 1981 r. w Z., województwo [...], jako pracownik objętego militaryzacją [...], sporządził w celu rozpowszechnienia plakaty o treści: „grudzień 81 nie zapomnimy” w ten sposób, że w mieszkaniu przygotował szablon papierowy, a następnie odbijał wymienione hasło na papierze przy

pomocy farby plakatowej, tj. o przestępstwo określone w art. 48 ust. 3 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku o stanie wojennym;

2. w dniu 19 grudnia 1981 roku w celu osłabienia gotowości obronnej i wywołania niepokoju publicznego plakaty o treści „grudzień 81 nie zapomnimy” rozwieszał na terenie Z. m.in. na słupie ogłoszeniowym przy skrzyżowaniu ul. [...] z ulicą [...], na szybach okiennych kawiarni K. i kwiaciarni przy ulicy [...], na szybie wystawowej sklepu rybnego przy Pl. [...] oraz na murze cmentarza przy ul. [...], tj. o przestępstwo z art. 48 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym.

M. K. przesłuchany 21 grudnia 1981 roku w charakterze podejrzanego, przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów, jednakże zaprzeczył, aby działał w celu osłabienia obronności kraju. Podtrzymał jednocześnie swoje wcześniejsze wyjaśnienia złożone 19 grudnia 1981 r.

Postanowieniem wiceprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. z 21 grudnia 1981 r. M. K. został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy, do 20 marca 1982 roku. Postanowienie to wydał T. K.

28 grudnia 1981 r. M. K. został zaznajomiony z materiałami postępowania zgromadzonymi w sprawie [...].

30 grudnia 1981 r. prokurator T. K. zamknął śledztwo i sporządził akt oskarżenia przeciwko M. K., w którym zarzucił mu czyny opisane w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów, zakwalifikowane z art. 48 ust. 3 oraz art. 48 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku o stanie wojennym.

2 stycznia 1982 roku do Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. została przekazana sprawa [...] wraz z aktem oskarżenia. Sprawie nadano sygn. [...].

Na posiedzeniu 5 stycznia 1982 r., w sprawie o sygn. akt [...], Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. postanowił sprawę M. K. rozpoznać w trybie postępowania doraźnego.

Rozprawa przeciwko M. K. odbyła się 14 stycznia 1982 roku. W składzie Orzekającym Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. na sesji wyjazdowej w Ł. zasiadali: ppłk J. S. jako przewodniczący, por. C. L. oraz ppor. R. R. Prokuratorem pełniącym funkcję oskarżyciela publicznego był mjr T. K.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony M. K. przyznał się do sporządzenia plakatów, lecz zaprzeczył, aby zrobił to w celu osłabienia obronności kraju. Wyjaśnił, iż działał pod wpływem wstrząsających wydarzeń z Kopalni „X.” i ogólnej sytuacji w kraju. Tłumaczył, iż bardzo przeżył wydarzenia z 1970 roku i po wprowadzeniu stanu wojennego oraz pacyfikacji kopalni „X.”, wspomnienia o roku 1970 powróciły. Pod wpływem tych emocji sporządził i rozkleił plakaty.

M. K. wnosił o odstąpienie od trybu doraźnego i łagodny wymiar kary, natomiast prokurator T. K. wnosił o uznanie oskarżonego za winnego dokonania zarzucanych mu czynów i wymierzenie kary 4 lat pozbawienia wolności oraz 3 lat pozbawienia praw publicznych.

Wyrokiem z 14 stycznia 1982 r. M. K. został uznany za winnego dokonania czynu polegającego na tym, że w dniu 19 grudnia 1981 roku w Z., woj. [...], działając w celu rozpowszechnienia fałszywych wiadomości sporządził pięć plakatów o treści „grudzień 81 nie zapomnimy” a następnie rozwiesił je w różnych punktach miasta na słupach ogłoszeniowych, szybach wystawowych lokali i murze cmentarnym w okresie obowiązywania stanu wojennego, których treść mogła wywołać niepokój publiczny, tj. przestępstwa z art. 48 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku o stanie wojennym.

Za popełnienie tego czynu M. K. został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu sąd wskazał, iż treść plakatów na tle zanikającej wprawdzie już fali nastrojów z okresu sierpnia 1980 r. mogłaby w niektórych kręgach lub grupach wzbudzić niepokój publiczny. Z uwagi jednak na brak takiego skutku, wobec niezainteresowania plakatami przez mieszkańców miasta oraz krótki czas ekspozycji tych plakatów, a także wobec niewystąpienia znamienia „osłabienia obronności”, w odniesieniu do czynu M. K., sąd zdecydował o odstąpieniu od trybu doraźnego z uwagi na niestwierdzenie cechy szczególnie wysokiego stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu. W dalszej części uzasadnienia sąd wskazał, iż stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu oskarżonego był „niemały”.

Od wyroku Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. z 14 stycznia 1982 r. rewizję na niekorzyść oskarżonego złożył prokurator WPG w Ł. – R. M.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż M. K. nie osłabił obronności PRL, obrazę przepisów prawa materialnego poprzez nieodstąpienie w sentencji wyroku od postępowania doraźnego i wymierzenie kary poniżej dolnego zagrożenia przewidzianego dla orzekania w tym trybie oraz wymierzenie rażąco niewspółmiernie łagodnej kary w stosunku do stopnia zawinienia i społecznego niebezpieczeństwa czynu.

Rewizję od wyroku złożył także obrońca M. K. adw. T. S.

Wyrokiem Sądu Najwyższego - Izby Wojskowej z 25 marca 1982 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt Rw. 158/82, zaskarżony wyrok Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., sygn. akt [...], został uchylony a sprawę M. K. przekazano sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że zaskarżony wyrok nie zawiera wskazania, która część hasła „Grudzień 81 nie zapomnimy” zawiera fałszywą wiadomość oraz dlaczego zdaniem sądu I instancji jest to wiadomość fałszywa. Podniósł jednocześnie, iż pogłębienia wymaga kwestia czy M. K. nie popełnił przestępstwa przewidzianego w art. 46 ust. 1 dekretu o stanie wojennym przez to, iż kontynuował działalność związkową w czasie stanu wojennego.

Postanowieniem z 7 maja 1982 r., wydanym w sprawie o sygn. akt [...], Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., uznał się niewłaściwym do rozpoznania sprawy M. K. i przekazał ją Sądowi Rejonowemu w S.

W dniu 18 czerwca 1982 r. Sąd Rejonowy w S. wydał wyrok w sprawie o sygn. akt [...], którym uznał M. K. za winnego tego, że w dniu 19 grudnia 1981 roku w Z. woj. [...] sporządzone przez siebie w 5 egzemplarzach hasło „Grudzień 81 nie zapomnimy” rozwieszał nie posiadając wymaganego zezwolenia na terenie miasta m.in. na szybach okiennych kawiarni „K.”, kwiaciarni przy ul [...], na szybie wystawowej sklepu rybnego przy Pl. [...] oraz na murze cmentarza przy ul. [...], tj. czynu z art. 145 k.w. i za to wymierzył mu karę 1.000 zł grzywny. Sąd Rejonowy w S. nakazał jednocześnie zwolnienie M. K. z aresztu, co nastąpiło w dniu 18 czerwca 1982 r.

W śledztwie IPN M. K. został przesłuchany w charakterze świadka. W swoich zeznaniach potwierdził przebieg postępowania karnego.

E. K. w chwili wprowadzenia stanu wojennego pracował jako galwanizer w Z. [...] w P. Pokrzywdzony był członkiem NSZZ „S.” w swoim zakładzie pracy. W dniu 17 grudnia 1981 r. po przyjściu do pracy koledzy poinformowali go, że na [...] zabito górników. Informacja ta została potwierdzona w radiu i E. K. napisał wiersz prostego robotnika na temat wydarzeń w Kopalni „X.”, któremu nadał tytuł „Zamordowano nas siedmiu”. Nazajutrz pokrzywdzony poszedł do biblioteki gminnej w S., którą prowadziła jego koleżanka – E. J. Na jego prośbę, na maszynie do pisania E. J. przepisała w 20 egzemplarzach, wiersz pt. „Zamordowano nas siedmiu”. E. K. zabrał powielone egzemplarze wiersza do zakładu pracy i 10 egzemplarzy dał koledze W. C. w celu rozpowszechnienia. Pozostałe 10 egzemplarzy zostawił w swojej szafce. 21 grudnia 1981 r. E. J. oświadczyła, że nie może już przepisywać dalej wiersza. E. K. i E. J. przenieśli maszynę do pisania do G. [...] w S. E. K. w wolnym pomieszczeniu tego urzędu zaczął pisać na maszynie nowy tekst, który chciał dołączyć do wcześniejszego wiersza o górnikach. Podczas tej czynności został zauważony przez pracownicę urzędu – J. G., która udała się do sąsiadującej z pomieszczeniem gminny siedziby partii. Powróciła w towarzystwie dwóch działaczy PZPR – T. G. i W. A. Następnie E. K. został ujęty. Odebrano mu plik przepisywanych kartek. Po zawiadomieniu posterunku Milicji Obywatelskiej w S., funkcjonariusze MO zatrzymali E. K. i osadzili go w areszcie.

Zabezpieczone druki, które zostały zabrane E. K., nie zawierały w swojej treści żadnych wiadomości, a jedynie osobiste przemyślenia autora w stosunku do PZPR i cytaty, takie jak np. „Komunistą nie tylko trzeba się urodzić, ale na to miano zasłużyć całą wcześniejszą postawą i zrozumieniem ludzkich potrzeb”. Napisany przez E. K. tekst przedstawiał emocjonalną ocenę sytuacji po wprowadzenie stanu wojennego. Zawierał m. in. następujące sformułowania: „(...) wykorzystaliście pretekst by pod fasadą wojska umocnić się kosztem naszych swobód i tych dogodności życia, którymi nie zdążyliśmy się nacieszyć (...) Wy którzy siebie nazywacie komunistami jesteście zlepkim przypadkowych ludzi chcących takiego porządku społecznego, aby najwięcej szczęścia mieć dla siebie. Wy komuniści nie jesteście z klasą robotniczą, lecz poza nią. Są wśród was wyjątki, które próbują mówić rozsądnie, ale i one pędzą za resztą, aby być na czas przy „korycie”.”

Po zatrzymaniu E. K. nie ogłoszono postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Został on jednak przesłuchany przez sierżanta sztabowego J. M., w charakterze podejrzanego o pisanie ulotek o treści antypaństwowej, godzącej w ustrój PRL z posterunku MO w S. E. K. wyjaśnił, że pisał wiersze o tragedii górników w kopalni „X.”, ale nie miał zamiaru ich rozpowszechniać przed zakończeniem stanu wojennego.

W dniu 23 grudnia 1981 r. wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. - mjr T. K. sporządził postanowienie o wszczęciu śledztwa w trybie doraźnym w sprawie o sygn. [...], przeciwko E. K. o przestępstwo z art. 48 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym. W postanowieniu tym prokurator T. K. wskazał jako podstawę artykuł 1 ust. 1 pkt 5 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, uzasadniającego zastosowanie w sprawie trybu doraźnego.

W uzasadnieniu postanowienia o wszczęciu śledztwa w trybie doraźnym prokurator T. K. wskazał, że mając na uwadze fakt, iż zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa o szczególnie wysokim stopniu społecznego niebezpieczeństwa czynu, należało wszcząć śledztwo i postanowić o prowadzeniu go w trybie doraźnym.

Prokurator T. K. 23 grudnia 1981 r. sporządził postanowienie o przedstawieniu E. K. zarzutu o to, że w dniu 21 grudnia 1981 roku w S. województwa [...] na terenie G. [...] sporządził na maszynie do pisania w celu rozpowszechniania 10 egzemplarzy druku zawierającego fałszywe wiadomości dot. aktualnej sytuacji w kraju po wprowadzeniu stanu wojennego, mogące wywołać niepokój publiczny, tj. o przestępstwo określone w art. 48 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 2 dekretu o stanie wojennym z dnia 12 grudnia 1981 roku.

W dniu 23 grudnia 1981 r. w S. E. K. został przesłuchany w charakterze podejrzanego przez wiceprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. - mjr T. K., w obecności ppor. H. S. z KWMO w S. i ppor. J. Z. z Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. Podejrzany E. K. przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykorzystania sprzętu państwowego - maszyny do pisania i pomieszczenia Urzędu Gminy do pisania druku dotyczącego

aktualnej sytuacji w kraju. Wyjaśnił, że wiadomości zawarte w druku nie mogłyby wywołać niepokoju społecznego.

Postanowieniem wiceprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. z 23 grudnia 1981 r., podejrzany E. K. został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy - do 21 marca 1982 r. Postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego wydał T. K.

Z uzasadnienia postanowienia wynikało, że zastosowanie środka zapobiegawczego - aresztu tymczasowego nastąpiło w oparciu o treść art. 210 § 1 k.p.k., art. 217 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 8 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego. Stopień społecznego niebezpieczeństwa uznano za znaczny a postępowanie było prowadzone w trybie doraźnym.

Zaznajomienie podejrzanego z materiałami odbyło się 28 grudnia 1981 roku w S. Prokuratorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł., który wykonywał tę czynność był wiceprokurator mjr T. K. Prokurator T. K. zamknął śledztwo 30 grudnia 1981 r. i sporządził akt oskarżenia, w którym E. K. zarzucono, że w dniu 21 grudnia 1981 roku w S. województwa [...] na terenie G. [...], sporządził na maszynie do pisania w celu rozpowszechniania 10 egzemplarzy druku zawierającego fałszywe wiadomości dotyczące aktualnej sytuacji w kraju po wprowadzeniu stanu wojennego, tj. o przestępstwo określone w art. 48 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku o stanie wojennym.

Opis czynu nie wypełniał znamion przepisu art. 48 ust. 2, gdyż penalizowane mogło być tylko zachowanie, polegające na posługiwaniu się wiadomościami, które mogłyby wywołać niepokój lub rozruchy.

Rozprawa Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., w sprawie przeciwko E. K., sygn. [...], odbyła się 12 stycznia 1982 r. na sesji w Ł.

Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. orzekał w składzie trzyosobowym: ppłk. J. S. (przewodniczący), por. C. L. oraz ppor. R. R. Oskarżycielem publicznym był wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. - mjr T. K. Obrońcą z urzędu był adwokat K. G.

Oskarżony E. K. w toku rozprawy podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone w śledztwie.

Prokurator T. K. wnioskował o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i wymierzenie kary 4 lat pozbawienia wolności oraz 3 lat pozbawienia praw publicznych.

Wyrokiem Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. na sesji w Ł. z 12 stycznia 1982 roku, sygn. [...], E. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 21 grudnia 1981 r. w lokalu G. [...] w S. woj. [...] sporządził w celu rozpowszechniania na maszynie do pisania 10 egzemplarzy druku zawierającego fałszywe wiadomości dotyczące aktualnej sytuacji w kraju po wprowadzeniu stanu wojennego mogące wywołać niepokój publiczny, tj. o przestępstwo określone w art. 48 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12.12.1981 r. roku o stanie wojennym.

Za popełnienie tego czynu E. K. został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz 2 lat pozbawienia praw publicznych.

W uzasadnieniu wyroku w sposób ogólny wskazano, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego bezsprzecznym było, że sporządzony przez oskarżonego druk w ilości 10 egzemplarzy w celu rozpowszechnienia zawierał w swej treści wiadomości fałszywe, które po przekazaniu bliżej nieokreślonej liczbie osób mogłyby wywołać niepokój publiczny.

Wyrok Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. na sesji w Ł. był od razu prawomocny, gdyż został wydany w trybie doraźnym.

E. K. odbywał karę pozbawienia wolności do 5 sierpnia 1983 roku. Na mocy amnestii, postanowieniem z 3 sierpnia 1983 r., Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. darował E. K. resztę kary.

Rewizję nadzwyczajną na korzyść oskarżonego do Sądu Najwyższego, od wyroku Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. na sesji w Ł. z 12 stycznia 1982 r., w sprawie o sygn. akt [...], wniósł w 1994 roku Naczelny Prokurator Wojskowy.

Wyrokiem Sądu Najwyższego - Izby Wojskowej z 12 lipca 1994 r. w sprawie o sygn. akt WRN 128/94 E. K. został uniewinniony od popełnienia przestępstwa przypisanego mu wyrokiem Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1. w sprawie sygn. [...].

W uzasadnieniu wskazano, że bardzo osobiste w treści ulotki napisane przez E. K. nie zawierają w ogóle w tym tekście tego, co wspomniany dekret określał

mianem „wiadomości”, a które to przedmiotowe znamię posiadało już nawet wówczas bardzo wyraźną konotację. Treść tej ulotki zawierała adresowaną do „członka Partii” wypowiedź kwestionującą jego decyzję polityczną o związaniu się, z różnych powodów, z tym ugrupowaniem. Używano tam różnego rodzaju argumentów, bardzo emocjonalnych, kwestionujących jakkolwiek przydatność dla Narodu Polskiego działalności tej partii. Słowem zawierała ona oceny i komentarze do powszechnie znanych wówczas faktów. Niewątpliwie w sensie politycznym była to wypowiedź jednoznacznie negatywna w stosunku do PZPR. Niemniej jednak nawet wówczas zachowanie takie nie było prawnokarnie zakazane.

W toku śledztwa IPN przesłuchano w charakterze świadka pokrzywdzonego E. K., który zeznał, że po zatrzymaniu 21 grudnia 1981 r. na terenie G. [...] w S. został zaprowadzony na posterunek MO. Po północy zaczęło się przesłuchanie przez szefa SB z S. W dniu 22 grudnia 1981 r. zatrzymanego przewieziono do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S., gdzie funkcjonariusze SB powiedzieli mu, że: „wojskowi przejmują sprawę”. W dniu 23 grudnia 1981 r. E. K. został przesłuchany w charakterze podejrzanego przez młodego prokuratora w mundurze podporucznika w towarzystwie funkcjonariusza SB. E. K. nie pamiętał, czy przy przesłuchaniu był prokurator T. K., który później zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie. Po okazaniu protokołu przesłuchania podejrzanego z 23 grudnia 1981 roku, znajdującego się w aktach sprawy o sygn. [...], E. K. potwierdził, że to był ten sam protokół, o którym zeznawał. W protokole tym jest wpisany jako przesłuchujący mjr T. K., ale E. K. stanowczo stwierdził, że T. K. nie prowadził przesłuchania. Przed przesłuchaniem ogłoszono mu zarzut, ale zrobił to prokurator J. Z. E. K. zarzucono sporządzenie w celu rozpowszechniania 10 egzemplarzy druków o treści skierowanej przeciwko PRL. W tym samym czasie przeprowadzono rewizję jego szafki w miejscu pracy, ale tam już koledzy E. K. zdążyli ją zamienić z inną szafką i dzięki temu funkcjonariusze nie znaleźli druków z wierszem „Zamordowano nas siedmiu”. Koledzy zatrzymanego zniszczyli te kopie i nigdy ich nie znaleziono. E. K. po przesłuchaniu dowiedział się, że zostanie wobec niego zastosowane tymczasowe aresztowanie. Postanowienie o aresztowaniu dostał na piśmie, ale nie pamiętał kto mu je wręczył. Majora T. K. zobaczył prawdopodobnie pierwszy raz dopiero na sali sądowej w Ł., ale wiedział, że to on zastosował wobec

niego areszt, bo był autorem tego postanowienia, które otrzymał na piśmie. Rozprawa sądowa odbyła się 12 stycznia 1981 r. Wcześniej przed rozprawą E. K. otrzymał kopię aktu oskarżenia, sporządzonego przez prokuratora T. K.

Po wyjściu na wolność E. K. miał problemy z odzyskaniem pracy. Przyjęto go do pracy dopiero 2 stycznia 1984 r., w Z. [...] w P., a świadectwo pracy jakie otrzymał wskazywało na przepis art. 52 kodeksu pracy, czyli porzucenie przez niego pracy w dniu zatrzymania.

E. K. w 2017 r. uzyskał odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności w okresie stanu wojennego.

W związku z podejrzeniem prowadzenia działalności związkowej przez A. M., 27 kwietnia 1982 r. dokonano przeszukania w jej mieszkaniu położonym w Ł., w wyniku którego funkcjonariusze Wydziału Śledczego SB KWMO w Ł. znaleźli ulotki i inne druki, zawierające treści o charakterze antypaństwowym. Ponadto u osób przybyłych do mieszkania A. M., to jest jej córki G. F. oraz J. G., zabezpieczono różnego rodzaju materiały uznane za antypaństwowe.

W dniu 29 kwietnia 1982 r. podprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. ppor. K. N. wszczął śledztwo w trybie postępowania doraźnego w sprawie przeciwko A. M. o dokonanie czynów z dekretu o stanie wojennym, które zostało zarejestrowane pod sygn. akt [...].

W toku czynności, 29 kwietnia 1982 r. prokurator K. N. przedstawił zarzuty i zastosował tymczasowe aresztowanie wobec podejrzanych: G. F. i J. G. Podejrzany J. G. wskazał, że ulotki przepisywał na maszynie w mieszkaniu kuzyna J. F. i jego żony A. W dniu 30 kwietnia 1982 r. funkcjonariusze KWMO dokonali przeszukania w ich miejscu zamieszkania. W wyniku czynności zostały znalezione trzy egzemplarze maszynopisu „Do społeczeństwa i wszystkich sił patriotycznych regionu łódzkiego”, cztery egzemplarze maszynopisu „List otwarty do załogi ZPB im. M.”, drukowany tekst zatytułowany „Do generała”, 2 karty z tekstem pod tytułem „L.”, a nadto biuletyny „S.” nr 5, 6, 7, 8 i 10 oraz „S.1”.

Po zatrzymaniu J. F. 1 maja 1982 r. napisał on oświadczenie, że biuletyn „S.” nr 5, 7, 8 i 10, otrzymał do przeczytania od J. G., a pozostałe zabezpieczone materiały znalazł na klatce schodowej oraz w windzie bloku, gdzie mieszkał.

Wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. T. K., 2 maja 1982 r. przedstawił J. F. zarzut, że w okresie od 13 grudnia 1981 r. do dnia 30 kwietnia 1982 r. w celu rozpowszechniania fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny przyjmował między innymi od J. G., a następnie gromadził i przechowywał pisma i ulotki o treściach antypaństwowych, tj. o przestępstwo z art. 48 ust. 3 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym.

J. F. przesłuchany w charakterze podejrzanego przez wiceprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. T. K. przyznał się do posiadania zabezpieczonych dokumentów. Zaprzeczył, aby zamierzał je rozpowszechniać. Potwierdził informację zawartą w napisanym oświadczeniu, że pisma „S.” nr 5, 7, 8 i 10 otrzymał do przeczytania od J. G., a pozostałe druki znalazł na klatce schodowej na parapecie okna. Oświadczył, iż materiałów tych nikomu nie udostępniał.

2 maja 1982 r. Wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. T. K. wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu J. F. W uzasadnieniu prokurator wskazał, że zastosowanie tymczasowego aresztowania uzasadnione jest faktem toczenia się śledztwa w trybie doraźnym.

3 maja 1982 r. J. F. wniósł o uchylenie tymczasowego aresztowania, powołując się na obawy o dalsze pogorszenie stanu zdrowia żony, znajdującej się w 6 miesiącu ciąży oraz jej trudną sytuację rodzinną. W kolejnym piśmie poprosił o odstąpienie od rozpatrzenia jego sprawy w trybie doraźnym, gdyż nie gromadził ulotek w celu ich rozpowszechnienia. 28 maja 1982 r. podprokurator K. N. odstąpił od prowadzenia śledztwa w trybie doraźnym oraz ponownie zastosował środek zapobiegawczy - tymczasowe aresztowanie, przyjmując, że narzucony czyn ma wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa.

1 czerwca 1982 r. prokurator K. N. przesłuchał podejrzanego J. G., który potwierdził, iż biuletyny „S.” o różnych numerach przekazał do czytania swojemu siostrzeńcowi - J. F.

Obrońca podejrzanego J. F. 21 czerwca 1982 r. złożył zażalenie na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu J. F. W zażaleniu wskazał, że postępowanie przygotowawcze nie wykazało, aby ten podejrzany przyjmował jakiegokolwiek druki od innej osoby niż J. G. oraz udostępniał komukolwiek posiadane przez niego materiały. W dniu 22 czerwca 1982 r. prokurator K. N. uchylił J. F.

tymczasowe aresztowanie uznając, że nie zachodzi obawa utrudniania postępowania oraz ustały inne przyczyny, dla których zastosowano ten środek zapobiegawczy. Z taką samą datą zostało wydane postanowienie o umorzeniu śledztwa przeciwko podejrzanemu J. F. Podstawą umorzenia było stwierdzenie braku dostatecznych dowodów popełnienia zarzucanego podejrzanemu czynu.

J. F. był pozbawiony wolności od 30.04.1982 r. do 22.06.1982 r.

Ustalenia faktyczne Sąd Najwyższy poczynił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie o sygn. akt [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o uchylenie immunitetu nie jest zasadny z następujących przyczyn.

Przede wszystkim ze względu na upływ czasu. Zgodnie z art. 43 Konstytucji RP nie podlegają przedawnieniu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości (*a contrario* inne zbrodnie podlegają przedawnieniu). Ustawa z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w art. 4 ust. 1 pkt 2 stanowi, że zbrodnie komunistyczne niebędące zbrodniami wojennymi lub zbrodniami przeciwko ludzkości nie ulegają przedawnieniu.

W sprawie nie ma podstaw do stwierdzenia popełnienia przestępstw zarzucanych we wniosku, zatem również zbrodni przeciwko ludzkości albo zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości.

Należy rozróżnić zadania i funkcję prokuratora w postępowaniu karnym od zadań i roli sędziego w rozstrzyganiu sprawy karnej. Odmienność ta ujawnia się w orzecznictwie Izby Odpowiedzialności Zawodowej w sprawach uchylenia immunitetu sędziemu orzekającemu w stanie wojennym (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 5 października 2023 r., sygn. I ZI 22/22) i w sprawie o uchylenie immunitetu prokuratorowi prowadzącemu sprawy o czyny z dekretu o stanie wojennym (por. uchwała Sądu Najwyższego z 23 maja 2024 r., I ZI 78/23).

Sąd Najwyższy uchwałą z 5 października 2023 r., sygn. I ZI 22/22 uchylił immunitet R. R. sędziemu Sądu Okręgowego w Ł. w stanie spoczynku m.in. za to, że:

- w dniu 14 stycznia 1982 r. w Ł., dopuścił się zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na tym, że orzekając na sesji wyjazdowej w Ł., będąc sędzią Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., a tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego stosującego w okresie stanu wojennego w Polsce wobec osób będących w opozycji do ówczesnej władzy masowe represje, w tym przez instrumentalne stosowanie przepisów dotyczących stanu wojennego zastrzegających odpowiedzialność karną, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że .wspólnie z pozostałymi członkami składu orzekającego, rozpoznającego na rozprawie sprawę M. K. sygn. akt [...], uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 48 ust. 1 i 3 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym polegającego na tym, że w dniu 19 grudnia 1981 r. w Z., województwa [...], jako pracownik objętego militaryzacją P. [...], sporządził w celu rozpowszechniania plakaty o treści mogącej osłabić gotowość obronną PRL „grudzień 81 nie zapomnimy” w ten sposób, iż we własnym mieszkaniu przygotował szablon papierowy, a następnie odbijał wymienione hasło na arkuszach papieru przy pomocy farby plakatowej, oraz, że w celu osłabienia gotowości obronnej i wywołania niepokoju publicznego, plakaty o treści „grudzień 81 nie zapomnimy” rozwieszał na terenie Z., m.in. na słupie ogłoszeniowym przy skrzyżowaniu ulicy [...] z ulicą [...], na szybach okiennych kawiarni K. i Kwiaciarni przy ul. [...], na szybie wystawowej Sklepu [...] przy Pl. [...] oraz na murze Cmentarza przy ul. [...], tj. o przestępstwo określone w art. 48 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym i skazał oskarżonego na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie do 18 czerwca 1982 r., orzekając w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, bowiem materiał dowodowy. zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, gdyż sporządzone, a następnie rozpowszechniane przez oskarżonego ulotki stanowiły wyłącznie emocjonalny wyraz jego sprzeciwu wobec działań władz państwowych po wprowadzeniu stanu wojennego w tym zabójstwa górników podczas pacyfikacji kopalni „X.”, co stanowiło represje wobec pokrzywdzonego w postaci bezprawnego pozbawienia wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni, z powodu reprezentowanych i wyrażanych przez niego przekonań i poglądów społeczno –

politycznych oraz poważne prześladowanie z powodu przynależności pokrzywdzonego do określonej grupy politycznej działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN.

- w dniu 12 stycznia 1982 r. w Ł., dopuścił się zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości polegającej na tym, że orzekając na sesji wyjazdowej w Ł., będąc sędzią Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., a tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego stosującego w okresie stanu wojennego w Polsce wobec osób będących w opozycji do ówczesnej władzy masowe represje w tym przez instrumentalne stosowanie przepisów dotyczących stanu wojennego zaostrażających odpowiedzialność karną, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że .wspólnie z pozostałymi członkami składu orzekającego, rozpoznającego na rozprawie sprawę E. K. sygn. akt [...], uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 48 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12.12.1981 r. roku o stanie wojennym (Dz. U. Nr 29, poz. 154) polegającego na tym, że w dniu 21 grudnia 1981 r. w lokalu G. [...] w S. woj. [...] sporządził w celu rozpowszechniania na maszynie do pisania 10 egzemplarzy druku zawierającego fałszywe wiadomości dotyczące aktualnej sytuacji w kraju po wprowadzeniu stanu wojennego mogące wywołać niepokój publiczny i skazał oskarżonego na karę 3 lat pozbawienia wolności którą odbył do 5 sierpnia 1983 r., orzekając w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, bowiem materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, gdyż sporządzone przez oskarżonego ulotki stanowiły wyłącznie emocjonalny wyraz jego protestu wobec pacyfikacji kopalni „X.”, oraz sprzeciwu wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego skutkującego pozbawieniem społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich deklarowanych przez Konstytucję PRL i gwarantowanych przez prawo międzynarodowe, co stanowiło represje wobec pokrzywdzonego w postaci bezprawnego pozbawienia wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni, z powodu prezentowanych i wyrażanych przez niego przekonań i poglądów społeczno-politycznych oraz poważne prześladowanie z powodu przynależności

pokrzywdzonego do określonej grupy politycznej, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN.

Uchylenie immunitetu sędziemu nie oznacza, że tą samą miarą należy uchylić immunitet prokuratorowi T. K., ze względu na zarzuty wniosku łączące się bezpośrednio ze sprawami M. K. i E. K.

Rzecz w tym, że inna była (i jest) rola prokuratora w postępowaniu karnym i inna jest rola oraz funkcja sądu w sprawie karnej. Prokurator K. nie musiał być bezwzględnie pewny popełnienia zarzucanych przestępstw. Kodeks postępowania karnego z 1969 r. stanowił w art. 269 § 1, że jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia postępowania przygotowawczego lub zebrane w jego toku zawierały dostateczne podstawy do przedstawienia określonej osobie zarzutów, to należało sporządzić postanowienie o przedstawieniu zarzutów i ogłosić je niezwłocznie podejrzanemu oraz przesłuchać go. Procedura dozwalała zatem prokuratorowi na podjęcie decyzji po spełnieniu takiej przesłanki, czyli w granicach określonej oceny. Nie chodziło o pewne, a tylko o dostateczne podstawy do przedstawienia podejrzanemu zarzutów. Aby ocenić zachowanie podejrzanych prokurator mógł wszcząć śledztwo o przestępstwo z art. 48 dekretu z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym i mógł też wydać postanowienia o przedstawieniu zarzutów, a następnie wnieść akt oskarżenia. Z pozycji systemowej funkcji prokuratora, który może poprzestać na dostatecznych podstawach do przedstawienia zarzutów, zachowanie prokuratora T. K. może być uznane za działanie w granicach prawa.

Natomiast czym innym jest błąd prokuratora, którego procedura karna nie wyklucza na etapie wszczynania postępowania i przedstawiania zarzutów. Materialne regulacje dotyczące społecznej szkodliwości czynów, wolności słowa, fałszywych wiadomości i ich skutków, w aspekcie art. 48 ust. 2, 3 i 4 dekretu z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym pozostawiały prokuratorowi określony zakres interpretacji, tym bardziej uzasadniony, iż regulacja była szczególna a jej wykładnia nie była jeszcze utrwalona, zwłaszcza w pierwszym okresie stanu wojennego.

Prokurator T. K. mógł się mylić co do popełnienia przestępstw wskazanych we wniosku. Nie decydował ostatecznie o sprawstwie i winie. O sprawstwie i winie decydował Sąd.

W sprawie M. K. Sąd Wojskowy 13 stycznia 1982 r. wydał wyrok skazujący na 1 rok pozbawienia wolności.

W sprawie E. K. Sąd Wojskowy wydał wyrok 3 lat pozbawienia wolności.

W sprawie J. F. Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B1., postanowieniem z 6 maja 1982 r., w sprawie o sygn. akt [...] nie uwzględnił zażalenia podejrzanego J. F. z 4 maja 1982 r. na postanowienie prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej z 2 maja 1982 r. o tymczasowym aresztowaniu.

Wobec takich orzeczeń i decyzji Sądów nie można stwierdzić, iż postępowanie prokuratora K. było całkowicie bezpodstawne.

W sprawie J. F., nie można nie zauważyć, że areszt tymczasowy od 28 maja 1982 r. stosował już inny prokurator (K. N. – tom V akt, k. 895).

M. K. złożył zażalenie na areszt, które nie zostało uwzględnione – postanowienie Zastępcy Prokuratora z 25 grudnia 1981 r. (tom II, k. 236), ze względu „na szczególnie wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, zakład pracy objęty militaryzacją”. E. K. także złożył wniosek o uchylenie aresztu, który nie został uwzględniony 25 grudnia 1981 r.

To, że później, po uwzględnieniu rewizji przez Sąd Najwyższy, Sąd Rejonowy w S. skazał M. K. na grzywnę a E. K. został uniewinniony, nie jest wystarczające do stwierdzenia, że prokurator K. stosował prawo w celu prześladowania aresztowanych. Jest istotna różnica między niewłaściwym stosowaniem prawa a zbrodnią przeciwko ludzkości, czy zbrodnią komunistyczną stanowiącą zbrodnię przeciwko ludzkości (o czym niżej).

Działalność prokuratury miała swoje umocowanie w nowej i szczególnej regulacji stanu wojennego.

Nie ma podstaw do stwierdzenia popełnienia przestępstw z art. 189 § 2 i 231 k.k., bo postępowanie T. K. było takie jakie było prawo, przedstawianie zarzutów i stosowanie aresztu tymczasowego było osadzone w prawie. W sprawach ostatecznie decydował Sąd a nie prokurator. To też oznacza, że nie spełnia się druga część zarzutu, czyli podżeganie do bezprawnego pozbawienia wolności Sądu do wymierzenia kary pozbawienia wolności (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k.), bo nie każde oskarżenie i wnioskowanie o karę

stanowiło podżeganie do przestępstwa. Rolą prokuratora jest też samodzielne prowadzenie postępowania i stosowanie aresztu, co oznacza, że działanie może być oceniane jako niewłaściwe, ale nie jako bezprawne pozbawienie wolności z przekroczeniem uprawnień, zwłaszcza, gdy nad prokuratorem była kontrola instancyjna oraz sądowa.

Nie każde aresztowanie czy skazanie może być kwalifikowane jako zbrodnia przeciwko ludzkości

Dekret o stanie wojennym stanowił obowiązujące wówczas prawo. Zasady tworzenia prawa pod rządami poprzedniej Konstytucji różniły się od obecnych (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 2011 r., K 35/08, także zasadę prawną - uchwałę Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2007 r., I KZP 37/07).

Sejm był organem władzy i państwo miało swoje organy działające na podstawie ustaw.

Mamy ciągłość Państwa, decyzje prokuratorskie ani sądowe nie zostały unieważnione *en bloc* z mocy prawa. Wzruszenie ówczesnych wyroków jest tylko indywidualne, co nie musi być równoznaczne z kwalifikowanym naruszeniem prawa.

Państwo miało swoje struktury i służby oraz swoje organy, które nawet w stanie wojennym nie były nielegalne. Orzeczenia sądów i decyzje prokuratorów wydane przeciwko osobom należącym do „opozycji” nie zostały uznane za nieważne, tylko podlegały indywidualnej weryfikacji sądowej, co potwierdza, że nie można bezrefleksyjnie stosować przepisy o zbrodniach komunistycznych przeciwko ludzkości, w sytuacji, gdy samo społeczeństwo było podzielone w ocenie potrzeby wprowadzenia stanu wojennego. Podział ten istniał w dalszym czasie, o czym świadczy „okrągły stół”, ale również wyniki wyborów po 1989 r. Państwo przyjęło regulacje dotyczące odszkodowań i przywrócenia praw pracowniczych.

Nie należy zapominać o materialnej przesłance przestępstwa, czyli o „czynie społecznie niebezpiecznym”, która sama w sobie była relatywna (art. 1 Kodeksu karnego z 1969 r.). Prokurator nie musiał być bezwzględnie pewny popełnienia zarzucanych przestępstw. Kodeks postępowania karnego z 1969 r. stanowił w art. 269 § 1, że jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia postępowania przygotowawczego lub zebrane w jego toku zawierały dostateczne podstawy do

przedstawienia określonej osobie zarzutów, to należało sporządzić postanowienie o przedstawieniu zarzutów i ogłosić je niezwłocznie podejrzanemu oraz przesłuchać.

Różnie był i nadal jest oceniany stan wojenny, różne są też wyniki wyborów w wolnym kraju. Każda władza w sposób otwarty lub bardziej wysublimowany dąży do utrzymania swojej pozycji, co nie znaczy, że można dowolnie szeroko interpretować pojęcie zbrodni komunistycznej, skoro represje to surowe środki odwetu a w tej sprawie ocenie podlega stosowanie prawa w ówczesnej sytuacji w kraju.

Zbrodniami komunistycznymi w rozumieniu ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - art. 2, są czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w okresie od 8 listopada 1917 r. do 31 lipca 1990 r., polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszenia praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności w związku z ich stosowaniem, stanowiące przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia. Formalne stwierdzenie, że prokurator był funkcjonariuszem państwa komunistycznego nie wystarcza do uznania, że prokurator T. K. dopuścił się zbrodni komunistycznej.

Przed wszystkim pojęcie zbrodni, która nie ulega przedawnieniu nie może być dowolnie szerokie, z tej przyczyny, że art. 43 Konstytucji RP stanowi, iż nie podlegają przedawnieniu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. A *contrario* inne zbrodnie podlegają przedawnieniu.

Natomiast zbrodnią przeciwko ludzkości są w szczególności zbrodnie ludobójstwa w rozumieniu Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 r., a także inne poważne prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli były dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane.

"Prześladowanie" semantycznie jest słabsze niż "represje", co nie znaczy, że to co nie spełnia się jako zbrodnia komunistyczna, może być zbrodnią przeciwko ludzkości. Z tej przyczyny, że "poważne prześladowanie" jest elementem zbrodni przeciwko ludzkości, to konotacja słowa "prześladowanie" w tym przypadku łączy się z prawnym rozumieniem zbrodni przeciwko ludzkości, czyli z zachowaniem

polegającym na psychicznym lub fizycznym niszczeniu człowieka a nie na samym prześladowaniu.

Prokurator T. K. nie popełnił zbrodni przeciwko ludzkości i jego zachowanie nie może być także zakwalifikowane jako inne poważne prześladowanie, bowiem jego zachowania w odniesieniu do zatrzymanych i aresztowanych nie można uznać za prześladowanie, a tym bardziej poważne. Skoro punktem odniesienia jest Konwencja z 1948 r., to nie każda zbrodnia jest zbrodnią przeciwko ludzkości (zob. które czyny są ludobójstwem i które podlegają karze - art. 1I., art. 1II Konwencji). Uprawnione jest stwierdzenie, że chodzi wówczas o fizyczne i psychiczne niszczenie człowieka, łączone z zamiarem nawet trwałego wyeliminowania z motywów opisanych w Konwencji i w ustawie. Czyli znaczenie ma wówczas zachowanie szczególnie niebezpieczne i bezwzględne, obejmujące z reguły całe grupy ludzi. Potwierdza to druga część art. 3 ustawy o IPN, bowiem nie każde prześladowanie decyduje o zbrodni przeciwko ludzkości, znaczenie ma dopiero poważne prześladowanie silnie uwarunkowane określonym zamiarem.

Skoro nie można stwierdzić popełnienia przez prokuratora przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w związku z przedstawianiem zarzutów popełnienia czynów z art. 48 dekretu z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, to nie można również stwierdzić popełnienia przestępstwa z art. 189 § 2 k.k., jako że wówczas stosowanie tymczasowego aresztowania było obligatoryjne (art. 8 ust. 1 dekretu z 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego), co też podlegało kontroli instancyjnej. Tymczasowe aresztowanie nie było zatem bezprawne.

Jako że prokurator T. K. nie popełnił przestępstwa, to tym bardziej uzasadnione jest stwierdzenie, iż nie popełnił zbrodni komunistycznej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości. Nie ma podstaw do ustalenia stosowania przezeń represji lub poważnych prześladowań, które dopiero pozwalałyby na ocenę, iż została popełniona kwalifikowana zbrodnia nie podlegająca przedawnieniu.

Nie ma zatem podstaw faktycznych i prawnych do uchylenia immunitetu, gdyż wniosek Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z 2 listopada 2022 r. nie wykazuje, że prokurator T. K. popełnił zbrodnię przeciwko ludzkości, zbrodnię komunistyczną lub przestępstwo w związku

przedstawieniem zarzutów, aresztowaniem i skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko M. K. i E. K. oraz aresztowaniem J. F.

Kierując się tymi motywami Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w uchwale.

[M. T.]

[ms]